

WYROK Z DNIA 25 STYCZNIA 2012 R.

II KK 206/11

Zaświadczenia wydawane przez lekarzy szpitala przy zakładzie karnym są dowodem na stwierdzenie możliwości stawiennictwa osoby pozbawionej wolności na rozprawę (art. 115 § 4, art. 115a i art. 209 k.k.w.)

*Przewodniczący: sędzia SN P. Kalinowski.*

*Sędziowie: SN J. Sobczak, SA (del. do SN) A. Ryński (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: M. Wilkosz-Śliwa.*

Sąd Najwyższy w sprawie Stanisława Ł., skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 12 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 25 stycznia 2012 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 30 marca 2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 lutego 2010 r.,

- I. u c h y l i ł ust. 3 zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. co do skazania za przestępstwa zarzucane Stanisławowi Ł. w pkt. IV, V, VI, VII aktu oskarżenia (pkt. 4, 5, 6, 7 wyroku Sądu Okręgowego) i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Ł. w postępowaniu odwoławczym,
- II. u c h y l i ł ust. 4 tegoż wyroku o orzeczeniu kary łącznej,

III. w pozostałej części o d d a l i ł kasację (...).

### Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 11 lutego 2010 r., uznał Stanisława Ł. za winnego tego, że: (...).

Jako karę łączną Sąd wymierzył oskarżonemu na mocy art. 85 k.k. i art.86 § 1 k.k. karę 5 lat pozbawienia wolności (...).

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońcy oskarżonego Stanisława Ł. (...).

W apelacji drugiego obrońcy tj. adw. Elżbiety L. zarzucono obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 6 k.p.k. i art. 390 § 1 k.p.k., przez prowadzenie części rozpraw pod nieobecność oskarżonego, związaną z jego złym stanem zdrowia, bądź też przy udziale Stanisława Ł., ale w warunkach, gdy był pod wpływem silnych i podawanych w dużej ilości środków przeciwbólowych, art. 170 § 1 k.p.k., przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego i sposobu oddziaływania podawanych mu leków, ich wpływu na możliwość prawidłowego postrzegania i oceny sytuacji, obrazę art. 4, 5, 7 k.p.k., przez uznanie za pełnowartościowe dowody w postaci kasety magnetofonowej nagranej przez świadka Andrzeja P., mimo opinii biegłego R. oraz zeznań świadków: (...).

Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 30 marca 2011 r., zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do Stanisława Ł. (...).

Powyższy wyrok został zaskarżony kasacją przez obrońcę oskarżonego Stanisława Ł. – adw. Włodzimierza J.

Na podstawie art. 526 § 1 i art. 523 § 1 k.p.k. skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na jego treść, a to:

– art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 i art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 1 k.p.k. i art. 193 k.p.k., przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, jeśli chodzi o kontrolę procedowania Sądu Okręgowego, a skutkujące uznaniem, że Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wniosek obrońcy oskarżonego z dnia 17 września 2009 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa, urologa i neurochirurga, na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego, możliwości jego prawidłowego funkcjonowania, poruszania się, uczestnictwa w postępowaniu oraz czy opóźnienie planowanej operacji może powodować pogorszenie stanu zdrowia w sytuacji, gdy przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu miało istotne znaczenie dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania,

– art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k., przez nierozpoznanie sprawy w granicach zarzutów apelacji, odnośnie zarzutu obrazy przepisów postępowania, polegającej na nieuwzględnieniu wniosku obrońcy oskarżonego Stanisława Ł. złożonego w piśmie procesowym o powołanie zespołu biegłych, w tym również biegłego toksykologa, celem ustalenia, czy w aktualnym stanie zdrowia oskarżony Stanisław Ł. jest zdolny do uczestniczenia w rozprawach sądowych w sposób świadomy i w pełnym zakresie, a nadto czy może przebywać w warunkach pozbawienia wolności w sytuacji, gdy przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu miało istotne znaczenie dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania z uwzględnieniem ustawowych praw oskarżonego, który to zarzut Sąd odwoławczy zupełnie pominął rozpoznając skargę apelacyjną (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy Stanisława Ł. okazała się częściowo zasadna (...).

Nie można podzielić stanowiska autora kasacji, powielającego zarzut 29 i 30 apelacji, że Sąd drugiej instancji dopuścił się obrazy art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i w zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. i art. 193 k.p.k., przez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących prawidłowości procedowania Sądu Okręgowego, w zakresie rozstrzygnięcia o wnioskach dowodowych złożonych przez obrońców w postępowaniu odwoławczym. Przede wszystkim, Sąd odwoławczy nie mógł uchybić przepisom art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. i art. 193 k.p.k., ponieważ sam nie rozstrzygał o potrzebie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy neurologa, urologa, neurochirurga i toksykologa, a zatem nie wykonywał czynności procesowych (...). Natomiast za dowolne należy uznać twierdzenie, że Sąd odwoławczy nie odpowiedział na zarzuty apelacji dotyczące potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii wnioskowanych biegłych, celem zdiagnozowania schorzeń oskarżonego, ich wpływu na jakość jego obrony materialnej przed Sądem pierwszej instancji, w tym możliwość świadomego uczestnictwa Stanisława Ł. w rozprawie głównej, która jest gwarantem realizacji prawa do obrony, ponieważ przeczy temu argumentacja Sądu odwoławczego zamieszczona na stronie (...) uzasadnienia, która wprost odnosi się do tych zagadnień.

Stanowisko przedstawione w tym zakresie przez Sąd odwoławczy jest poprawne i nie uchybia dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Trafnie zauważył Sąd odwoławczy, że Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wniosek obrońcy oskarżonego Ł., złożony na rozprawie w dniu 17 września 2009 r., o dopuszczenie dowodu ze wskazanych w nim opinii biegłych i swoje

stanowisko należycie uzasadnił, słusznie zwracając wnioskodawcy uwagę, że stan zdrowia oskarżonego Stanisława Ł. jest na bieżąco monitorowany.

Warto przypomnieć, że Sąd pierwszej instancji mając na uwadze szereg schorzeń zdiagnozowanych u Stanisława Ł. kontynuował czynności procesowe, zarówno przy braku sprzeciwu oskarżonego, jak i wtedy, gdy dysponował zaświadczeniami o możliwości udziału oskarżonego w rozprawie, wystawionymi przez lekarzy więziennej służby zdrowia z Oddziału Rehabilitacji Leczniczej ZOZ przy Zakładzie Karnym nr 2 w Ł., w którym oskarżony pozostawał na leczeniu usprawniającym, ewentualnie lekarzy ZOZ przy Areszcie Śledczym w P., w którym oskarżony przebywał w ramach tymczasowego aresztowania, w drugiej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego. Pod nieobecność oskarżonego przeprowadzono rozprawy w dniach: 17 września 2009 r., 8 października 2009 r., 3 listopada 2009 r., 21 grudnia 2009 r., przy czym, na każdy z tych terminów Sąd pierwszej instancji dysponował zaświadczeniem lekarza więziennego o możliwości udziału oskarżonego w rozprawie, trafnie stosując art. 377 § 3 k.p.k., wobec oświadczenia oskarżonego, że nie będzie uczestniczył w zaplanowanych przez Sąd czynnościach procesowych. Natomiast w sporadycznych sytuacjach, gdy oskarżony demonstrował na rozprawie swoje dolegliwości bólowe, dodatkowo przeprowadzano konsultacje telefoniczne z lekarzami więziennej służby zdrowia. Natomiast w przypadku wystawienia przez lekarzy zaświadczenia o przeciwwskazaniach zdrowotnych do stawienia się oskarżonego na rozprawę, była ona odraczana. Warto również odnotować, że na skutek przeszkód medycznych leżących po stronie oskarżonego, kolejne terminy rozprawy, wyznaczane w końcowej fazie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, poczynając od dnia 5 listopada 2009 r., odbywały

się na terenie Aresztu Śledczego w P. Monitorowana była również przez Sąd, kwestia zapewnienia oskarżonemu właściwej ilości środków przeciwbólowych.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji, przy ocenie możliwości uczestnictwa oskarżonego w rozprawie, zawsze kierował się opiniami lekarzy więziennej służby zdrowia, które formułowane były w formie zaświadczeń, spełniających wymogi formalne określone przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 2008 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 87), w sprawie trybu wystawiania zaświadczenia potwierdzającego zdolność albo niezdolność stawiennictwa osoby pozbawionej wolności na wezwanie lub zawiadomienie sądu lub organu prowadzącego postępowanie karne.

Skarżący wydaje się nie dostrzegać, że zaświadczenia wydawane przez lekarzy szpitala przy zakładzie karnym są dowodem na stwierdzenie możliwości stawiennictwa osoby pozbawionej wolności na rozprawę, co wynika z dyspozycji art. 115 § 4 k.k.w., art. 115a k.k.w. i art. 209 k.k.w. W związku z tym, skoro Sąd pierwszej instancji dysponował takimi zaświadczeniami wydanymi przez uprawnionych lekarzy, którzy mieli stały kontakt z oskarżonym oraz pełną orientację co do aktualnego stanu jego zdrowia, w tym nasilenia dolegliwości bólowych i z tego powodu byli w stanie ocenić czy Stanisław Ł. może uczestniczyć w rozprawie, to nie było podstaw faktycznych i prawnych do dopuszczania dowodu z opinii postulowanych przez obrońców biegłych specjalistów w sytuacji, gdy wnioskodawcy nie przedstawiali argumentów podważających trafność diagnozy lekarzy więziennych, którzy konsultowali swoje stanowisko także ze specjalistami z zakresu neurologii. Sam fakt, iż treść kolejnych zaświadczeń lekarskich nie była przez obrońców akceptowana, nie stanowił jeszcze wystarczającego powodu do przeprowadzania dodatkowych badań medycznych oskarżonego.

Trafne jest również stanowisko Sądu odwoławczego, które akceptowało sposób procedowania Sądu pierwszej instancji, w kontekście realizacji prawa do obrony oskarżonego, polegający na stałym monitorowaniu stanu zdrowia oskarżonego, dla potrzeb planowania kolejnych czynności procesowych. Rozpoznając zarzut naruszenia prawa do obrony oskarżonego Sąd drugiej instancji dostrzegając aktywność procesową Stanisława Ł. na kolejnych terminach rozprawy, trafnie dochodząc do wniosku, że jego choroba i konieczność korzystania z leczenia farmakologicznego, nie miały wpływu na realizację przyjętej linii obrony.

Analiza akt sprawy wskazuje, że oskarżony Stanisław Ł. w trakcie postępowania jurysdykcyjnego przed Sądem pierwszej instancji składał szereg oświadczeń procesowych, zadawał pytania pokrzywdzonym, w tym Anecie K., Patrycji F., Urszuli K., innym świadkom oraz biegłym, zaś w końcowej fazie procesu składał obszernie wyjaśnienia. Aktywność procesowa oskarżonego była w sposób logiczny związana z przebiegiem procesu i ukierunkowana na zagadnienia analizowane przez Sąd. Z tych względów, nie można skutecznie twierdzić, że sposób procedowania Sądu pierwszej instancji, zaakceptowany przez Sąd drugiej instancji, uniemożliwił oskarżonemu świadome uczestnictwo w rozprawie, a tym samym naruszał jego prawo do obrony w sytuacji, gdy mógł je realizować przez osobisty udział w czynnościach procesowych oraz korzystanie z pomocy obrońców. Dlatego zarzut naruszenia art. 6 k.p.k. w zakresie realizacji przez oskarżonego prawa do obrony formalnej jak i materialnej jest niezasadny.

Sąd odwoławczy nie odniósł się do argumentacji zawartej w piśmie uzupełniającym uzasadnienie zarzutów apelacji sygnalizującej, że w sprawie II K 1065/09 Sądu Rejonowego w T. wydano opinię lekarską z której wynika, iż Stanisław Ł. z przyczyn zdrowotnych nie może brać udziału w postępowaniu

karnym. Na opinię tą powoływał się również w uzasadnieniu autor kasacji, jednak nie może ona przesądzać, iż oskarżony nie mógł uczestniczyć w rozprawie przed Sądem pierwszej instancji, który dysponował aktualnymi badaniami lekarskimi oskarżonego, prowadzącymi do odmiennego wniosku. Nadto, powołana w kasacji opinia, została wydana po dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji w sprawie niniejszej i miała charakter wstępny, zaś skarżący nie dostrzega, że w aktach znajduje się kolejna, tym razem kompleksowa opinia biegłych neurologów z dnia 25 lutego 2011 r., sporządzona do sprawy II K 1065/09 stwierdzająca, że oskarżony Stanisław Ł. może uczestniczyć w rozprawie. Niezależnie od tego, na etapie postępowania odwoławczego, biegli z zakresu medycyny sądowej wydali w dniu 17 marca 2011 r. opinię nr 178/11, w której dopuszczali możliwość uczestnictwa oskarżonego w czynnościach procesowych przed Sądem odwoławczym, przy zapewnieniu określonych warunków ułatwiających jego stawiennictwo. W związku z tym, również na podstawie opinii wydanych po zakończeniu sprawy przed Sądem pierwszej instancji, brak było podstaw do kwestionowania tezy, że dolegliwości zdrowotne oskarżonego nie stanowiły przeszkody do jego uczestnictwa w rozprawie, zaś odmienna argumentacja skarżącego ma charakter wybiórczy i dowolny (...).